

Sygn. akt **XXVII Ca 517/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Agnieszka Fronczak (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **R. S. i E. S.**

przeciwko (...) **spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 13 lipca 2020 r., sygn. akt II C 3309/19

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w jego punkcie pierwszym oddala powództwo, a w punkcie drugim zasądza od R. S. i E. S. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty po 458,50 zł (czterysta pięćdziesiąt osiem 50/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- zasądza od R. S. i E. S. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty po 425 zł (czterysta dwadzieścia pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

Sygn. akt XXVII Ca 517/21

UZASADNIENIE

Z uwagi, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy ograniczył uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Uwzględnienie jej zarzutów skutkowało zamianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, nie podziela jednak oceny prawnej żądania pozwu dokonanej przez Sąd Rejonowy.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było to, czy opóźnienie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, czy też nie.

Zgodnie z dyspozycją art. 5 ust. 3 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91: „Obsługujący przewoźnik lotniczy nie jest zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7, jeżeli może dowieść, że odwołanie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.”

Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał, iż nadzwyczajne okoliczności, o jakich mowa w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/04 to okoliczności wyjątkowe, niespodziewane, których nie można było przewidzieć, mające charakter zewnętrzny i na które przewoźnik nie miał żadnego wpływu.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości oraz sądów krajowych jednolicie przyjmuje się, że w przypadku transportu lotniczego cechę „nadzwyczajności” ma tylko takie zdarzenie, które nie tkwi w istocie normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie poddaje się jego skutecznej kontroli ze względu na swój charakter lub źródło.

Do sądu krajowego należy sprawdzenie, czy okoliczności, na które powołuje się przewoźnik lotniczy będący stroną postępowania przed sądem krajowym, są następstwem zdarzeń, które nie wpisują się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwalają mu na skuteczne nad nimi panowanie.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma zatem, w ocenie Sądu Okręgowego rozważenie, czy w stanie niniejszym opóźnienie wynikało z uchwytnej przyczyny zewnętrznej.

Jak wynika z dokumentacji akt sprawy powodem powstałego opóźnienia było zaistnienie niebezpiecznych zdarzeń atmosferycznych czego konsekwencją było prawidłowe przekierowanie rejsu z lotniska w G. a następnie konieczność lądowania statku na lotnisku w M. z uwagi na ciszę nocną.

Zdaniem Sądu II instancji okoliczność ta stanowiła nadzwyczajną okoliczność wyłączającą odpowiedzialność pozwanego stosownie do treści art. 5 ust. 3 Rozporządzenia nr 261/2004. Słusznie zarzuca bowiem apelująca, iż ograniczenie powyższe było spowodowane przez działania atmosferyczne, na działanie których pozwana nie ma żadnego wpływu, musi się jednak im podporządkować a nie, jak wskazuje Sąd Rejonowy system rotacyjny. Sytuacja ta była zatem niezależna od pozwanej, skoro jej powstania nie można upatrywać w organizacji i funkcjonowaniu pozwanego przewoźnika lotniczego. Błędne tym samym było stwierdzenie Sądu Rejonowego, że sytuację, która miała miejsce należy wpisać w ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej przez przewoźnika lotniczego i z tego powodu odmówić jej zakwalifikowania jako „nadzwyczajnej okoliczności”. W tym stanie faktycznym, w następstwie zaistniałej okoliczności, zasadnym jest twierdzenie pozwanej, że opóźnienie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. W ocenie Sądu Okręgowego ograniczenie w przestrzeni powietrznej było zdarzeniem nieprzewidzianym, które pozostaje poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika.

Pozwany powoływał się ponadto na pogląd wyrażony przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 11 czerwca 2020 r., sygn. C -74/19, zgodnie z którym ani motyw 14 i 15 rozporządzenia nr 261/2004, ani art. 5 ust. 3 tego rozporządzenia nie ograniczają przyznanego obsługującym przewoźnikom lotniczym uprawnienia do powoływania się na „nadzwyczajną okoliczność” tylko do sytuacji, w której okoliczność ta miała wpływ na opóźniony lub odwołany lot, wyłączając tym samym sytuację, w której wspomniana okoliczność miała wpływ na lot uprzednio obsługiwany przez ten sam statek powietrzny.

Jednak TSUE w przywołanym wyroku nadto wskazał, że: „ z uwagi nie tylko na cel, o którym mowa w motywie 1 rozporządzenia nr 261/2004, polegający na zapewnieniu wysokiego poziomu ochrony pasażerów, lecz również

na brzmienie art. 5 ust. 3 tego rozporządzenia, powołanie się na taką nadzwyczajną okoliczność zakłada istnienie bezpośredniego związku przyczynowego między wystąpieniem tej okoliczności, która miała wpływ na poprzedni lot, a opóźnieniem lub odwołaniem kolejnego lotu, czego ocena należy do sądu odsyłającego w świetle znanych mu okoliczności faktycznych i z uwzględnieniem w szczególności sposobu eksploatacji danego statku powietrznego”.

Dlatego zdaniem Sądu II instancji okoliczność nadzwyczajna zaistniała.

Sąd Okręgowy uznaje za słuszne stwierdzenie, że w dniu 18 maja 2019 r. opóźnienie lotu zostało spowodowane zaistnieniem niesprzyjających warunków atmosferycznych.

Poza tym skoro samolot nie mógł wylądować na skutek niesprzyjających warunków pogodowych, to przecież żaden z innych samolotów nie mógłby w tym czasie także wystartować, nawet gdyby to była inna załoga pokładu.

Co więcej w Wyroku z dnia 22 kwietnia 2021 r. C-826/19., Trybunału Sprawiedliwości postawił następującą tezę: „ Artykuł 5 ust. 1 lit. c), art. 7 ust. 1 i art. 8 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że przekierowany lot, w wypadku którego lądowanie ma miejsce w porcie lotniczym innym niż pierwotnie przewidziany port lotniczy, lecz obsługującym to samo miasto, tę samą aglomerację lub ten sam region, nie może skutkować przyznaniem pasażerowi prawa do odszkodowania z tytułu odwołania lotu. Jednakże pasażer lotu przekierowanego do zastępczego portu lotniczego obsługującego to samo miasto, tę samą aglomerację lub ten sam region co pierwotnie przewidziany port lotniczy ma co do zasady prawo do odszkodowania na podstawie tego rozporządzenia, jeżeli dotarł do swego miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez obsługującego lot przewoźnika lotniczego godzinie przylotu.” Lotnisko w G. i lotnisko w B. są od siebie oddalone o 1h jazdy samochodem.

Odnosząc się do odpowiedzi na apelację, Sąd II instancji nie może się zgodzić ze stroną powodową, która wywodzi twierdzenie, iż przedmiotowy lot nie został przekierowany w wyniku złych warunków meteorologicznych. Z akt sprawy (k.37) w sposób jasny wynika z jakich przyczyn nastąpiło przekierowanie. Zatem Sąd Okręgowy nie jest w stanie przychylić się do wniosku o brak udowodnienia okoliczności samego wystąpienia złych warunków.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania przed Sądem I instancji orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od powodów na rzecz pozwanej kwotę po 458,50 zł, (917 zł) na którą składają się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika strony w wysokości 900 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Natomiast o kosztach postępowania przed Sądem II instancji orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 w/w Rozporządzenia, zasądzając kwotę po 425 zł, (850 zł) z czego 400 zł tytułem opłaty sądowej od apelacji oraz 450 zł tytułem wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika strony pozwanej.